

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chelminowski.
Za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu św. Marcina 70

Nr. 558

Poznań, piątek dnia 7 grudnia 1934

Rok 29

Przykre wrażenie w Genewie

Echa nieprzybycia p. Becka na sesję Rady Ligi Narodów

Paryż. (Tel. wł.). Wiadomość, że polski minister spraw zagranicznych nie przyjechał do Genewy na obecną sesję Rady Ligi Narodów oraz artykuł jednego z dzienników warszawskich, że memoriał jugosłowiański, złożony w Genewie, służy tylko pewnym krajom do wykorzystania tragedii marsylskiej dla celów, wrogich Węgrom — obie te nowiny spotkały się w kołach politycznych Paryża z oceną wyraźnie ujemną.

Wrażenie tej wiadomości w Genewie nie jest też dobre.

Obecny w Genewie Saint Brice z „Journal'a", który może najbardziej ze wszystkich korespondentów francuskich stara się być zawsze w zgodzie z taktyką polskiego ministerjum spraw zagranicznych, przez co popada nieraz w sprzeczności z urzędową francuską polityką zagraniczną, daje również wyraz przykreemu zdziwieniu z powodu nieobecności polskiego ministra na sesji Rady, traktującej przecież o sprawach tak ważnych, które przecież Polsce, jako członkowi Rady Ligi Narodów i jako wielkiemu państwu obojętne być nie mogą. Dopatruje się w tej nieobecności demonstracji w stronę Czechosłowacji.

Saint Brice robi dalej aluzję, że w

Genewie ma być również poruszona sprawa paktu wschodniego i to także tłumaczy, jego zdaniem, nieobecność polskiego ministra spraw zagranicznych.

Wrażenie jest tem bardziej przykre, iż minister Laval wyraził przeciechę spotkania się osobistego na terenie Genewy z polskim ministrem spraw zagranicznych. (A)



Podawaliśmy swego czasu interesującą korespondencję p. Briarea z Paryża, opisującą jej przejażdżkę „auto-zyrem”. Samolot taki mogący dzięki śmigłom, umieszczonym ponad nim, startować i lądować niemal prostopadle, widzimy na naszym obrazku w chwili popisów w śródmieściu Paryża, tuż przed pięknym Grand Palais. Pilot Lepreux wzniósł się tam do krótkiego lotu i wylądował gładko na tem samym miejscu.

Raport Aloisego w sprawie Saary przyjęty

Podziękowania dla Komitetu Trzech, także ze strony polskiej „Kurtoazja” Niemiec

Genewa. (PAT). Rada Ligi Nar. przystąpiła wczoraj do dyskusji nad przedstawionym przez barona Aloisego raportem Komitetu Trzech w sprawie zarządzeń przygotowawczych do plebiscytu w Saarze. Pierwszy mówca, min. Laval, podziękował Komitetowi Trzech i oświadczył, że Francja przyjmuje wszystkie konkluzje raportu, podkreślając, że układy gospodarcze i finansowy, zawarte przez reprezentacje francuską i niemiecką, wykazują wzajemną dobrą wolę. Następnie min. Laval przytoczył swoje oświadczenie, złożone w Izbie, że o ileby ludność w razie utrzymania status quo wyraziła z czasem życzenie powrotu do Rzeszy, to Francja nie sprzeciwiłaby się odpowiedniej decyzji Rady.

Następny mówca min. Eden podkreślił, że współpraca dwóch państw, najbardziej zainteresowanych przywróceniem do powodzenia rokowań rzymskich. Komisarz Litwinow zaznaczył w dy-

skusji, że Sowiety interesują się sprawą Saary, zarówno jako członek Ligi, jak ze względu na jej wpływ na sprawę pokoju.

Delegat Polski min. Komarnicki przyłączył się do powinszowań, złożonych Komitetowi, poczem przypomniał słowa, wypowiedziane przez polskiego ministra spraw zagr., który wyraził nadzieję, że dzięki dobrej woli zainteresowanych państw plebiscyt będzie się mógł odbyć bez szkody dla interesów ludności Saary.

Po tej dyskusji Rada przyjęła ra-

port Aloisiego w sprawie przygotowań do plebiscytu w Saarze.

NIEMCY GODZĄ SIĘ NA DECYZJĘ RADY

Genewa. (PAT). Konsul niemiecki w Genewie zakomunikował wczoraj popołudniu odpowiedź rządu niemieckiego w sprawie utrzymania porządku w Saarze. W nocy swej min. Neurath oświadczył: Rząd niemiecki przyjął do wiadomości deklarację, złożoną w Radzie Ligi Nar. w sprawie utrzymania porządku i spokoju na terytorium Saary w okresie plebiscytowym. Jest on wprawdzie ze swej strony zdania, że stosunki na terytorium saarskim nie czynią koniecznym przysyłania sił z zewnątrz dla utrzymania porządku i spokoju, niemniej pragnie on wyrazić swą zgodę, jeśli Rada tak zadecyduje, aby wysłane zostały do Saary w powyższym celu neutralne kontingenty międzynarodowe w odpowiedniej sile.

PRZED ODPOWIEDZIĄ WĘGIER

Genewa. (PAT). Ag. Havasa donosi: Rada Ligi Nar. nie ustaliła terminu swojego następnego posiedzenia, a to celem umożliwienia przeprowadzenia rokowań w związku ze skargą Jugosławii. Rząd węgierski miał wczoraj wieczorem, ewentualnie jutro rano, udzielić Radzie Ligi swojej odpowiedzi. Ministrowie spraw zagr. M. Ententy odbyli wczoraj zebranie, celem przygotowania debaty, która odbędzie się jutro.

Rada ministrów

Warszawa. (PAT). Wczoraj popołudniu odbyło się pod przewodnictwem premiera Kozłowskiego posiedzenie Rady min., na którym uchwalono kilka projektów ustaw w sprawie ratyfikacji konwencji międzynarodowych, projekt noweli do ustawy o utraconych tytułach na okaziciela oraz projekt noweli do rozporządzenia Prezydenta R. P. o organizacji giełd. Rada min. m. in. sprawami bieżącymi powzięła również uchwałę w sprawie przekazania państwowego gruntu leśnego w powiecie grodzieńskim pod zarząd Min. komunikacji dla przedsiębiorstwa P. K. P. na cele budowy bocznicy kolejowej od stacji Druskieniki do Zdrojowiska Druskieniki oraz postanowiła zmienić nazwę referatu komunikacji samochodowej P. K. P. na Biuro komunikacji samochodowej P. K. P.

Odroczony zjazd

Warszawa, 6. 12. Zjazd Murmańczyków, który miał obradować 7 bm. został odroczony mniej więcej do 15 lutego.

Jutro debata w sprawie zbrodni marsylskiej

Genewa. (PAT). Ag. Havasa donosi: Rada Ligi Nar. nie ustaliła terminu swojego następnego posiedzenia, a to celem umożliwienia przeprowadzenia rokowań w związku ze skargą Jugosławii. Rząd węgierski dzisiaj wieczorem, ewentualnie jutro rano, udzielić ma Radzie Ligi swojej odpowiedzi. Ministrowie spraw zagr. Małej Ententy odbyli dzisiaj zebranie celem przygotowania debaty, która odbędzie się jutro.

Pogrzeb Kirowa

Moskwa. (PAT). Ag. Tass donosi: Po żałobnym wiecu na Placu Czerwonym, w czasie którego wygłoszono szereg przemówień ku czci Kirowa, o g. 15 Stalin, Mołotow, Kaganowicz i Ordżonikidze ponieśli urnę z prochami Kirowa w stronę murów Kremła, gdzie urna została wmurowana przy huku salw armatnich i dźwiękach międzynarodówki. Następnie na Pl. Czerwonym odbyła się olbrzymia manifestacja robotników i pochód. W pochodzie przedelfowało przed członkami centralnego komitetu partii i rządem, którzy ustawili się obok mauzoleum Lenina, tysiące robotników, delegatów fabryk, kolchozów itd. Niesiono sztandary oraz transparenty z hasłami politycznymi.

Wydalenie Węgrów z granic Jugosławii

Węgry zamierzają wnieść protest

Budapeszt. (PAT). Węgierskie B. K. donosi, że wczoraj wieczorem przybyła do leżącego nad granicą jugosłowiańską miasta Szegedu nowa partja wydanych z terytorium Jugosławii Węgrów. Uchodźcy ci opowiadają, że władze jugosłowiańskie zmusiły ich do natychmiastowego opuszczenia Jugosławii, nie pozwalając nawet na zabranie niezbędnych rzeczy. Wydano nawet te osoby, które od dziesią-

tek lat mieszkali w Jugosławii. Lokalne władze nie uwzględniły nawet pozwolen na pobyt, udzielonych przez min. spraw wewnętrznych.

Bukareszt. (PAT). Węgierska Ag. Tel. dowiaduje się ze źródeł międzynarodowych, że w związku z masowym wysiedlaniem Węgrów z Jugosławii, rząd węgierski poczynił demarche dyplomatyczne, jakie uznał za konieczne.

Sprawa paktu wschodniego

Przed ukończeniem rokowań nie będzie bezpośredniego porozumienia francusko-niemieckiego

Paryż. (PAT). Ag. Havasa ogłasza komunikat genewskiego korespondenta, który stwierdza, że rokowania, prowadzone przez Francję mają na celu złączenie w pakcie wzajemnej pomocy wszystkich zainteresowanych krajów także i Niemiec. Zgodnie z tradycjami polityki francuskiej min. Laval z zupełną lojalnością kontynuuje negocjacje.

Min. Laval udzielił komisarzowi Litwinowowi zapewnienia, iż w ciągu czasu, który niezbędny jest do przeprowadzenia rokowań w sprawie paktu wschodniego, rząd francuski nie przewiduje żadnej konwencji, zmierzającej do zawarcia układów politycznych i mogących narazić na szwank przygotowania i urzeczywistnienie paktu wschodniego. Komisarz Litwinow ze swej strony udzielił min. Lavalowi zapewnienia, że rząd sowiecki zajmie ta-

kie same stanowisko i da dowód takiej samej lojalności.

Berlin. (PAT). N. B. I. donosi z Genewy, iż ub. nocy zawarty został układ między min. Lavalem i Litwinowem. Na mocy tego układu Francja i Z. S. R. R. zobowiązują się nie prowadzić żadnych rokowań o zawarcie dwustronnych układów bez uprzedniego porozumienia się.

W politycznych kołach Genewy, jak twierdzi N. B. I., wyrażany jest pogląd, iż układ ten jest posunięciem sowieckim, wymierzonym przeciw bezpośredniemu porozumieniu między Francją a Niemcami. Układ między Francją i Z. S. R. R. miał być zawarty przed kilkoma dniami w Paryżu. Układ ten pozostaje w mocy dopóki nie zostaną zakończone rokowania w sprawie paktu wschodniego.

Tam, gdzie dziś wre walka kulturalna

O Meksyku

Most na rzece Rio Grande del Norte, zwanej także Rio Bravo, łączy dwa światy tak zasadniczo odmienne, jak Anglo-saski i Laciński. Na północ od tej rzeki Stany Zjednoczone oraz Kanada tworzą zwarty blok, na południe zaś aż do Patagonji, to dziedzictwo 20-tu narodów Ibero-Amerykańskich, które rozwijały się pod wpływem hiszpańskim, portugalskim i francuskim.

Duże, ruchliwe miasto El Paso opuszczamy, żegnając po północnej stronie mostu groźnych urzędników celnych i emigracyjnych Wuję Sama. Witają nas po drugiej stronie, pod sztandarem, na którym widnieje orzeł Azteków, trzymający w szponach zielonego węża, do broduzni i zawsze uśmiechnięci strażnicy pogranicznej Rzeczpospolitej Stanów Zjednoczonych Meksyku.

Miejsce Juarez, nazwana dla uczczenia słynnego bohatera narodowego Benita Juareza, jest jakby wyjęta z filmu kinematograficznego. Szerokie kape-lusze, spodnie spięte u kostek, przy których wiszą przypięte na długich rzemykach pistolety, oznaczają przedstawicieli władzy, — a mimo ich operetkowego wyglądu w całym kraju, pięć razy większym niż obszar Rzeczpospolitej Polskiej, jest mniej mordów i rabunków niż w jednym przeciętnym mieście amerykańskim. Prohibicja, zakaz gier hazardowych i innych przyjemności po drugiej stronie rzeki spowodowały wzrost dobrobytu miasta Juarez, czerpiącego liczne dochody z niezbyt moralnych źródeł. Co wieczora dziesiątki tysięcy osób przejeżdżają przez most, muszą jednak powracać przed północą.

Jak wiadomo, Ferdynand Cortez, lądując na początku 16-go wieku, zastał wśród miejscowej ludności, zwanej Aztekami, wysoką kulturę. Ludność ta, zaliczana do czerwono-skórych, a przy-byla jakoby koło r. 1200 z Azji przez cieśninę Behringa, różni się zasadniczo od Indian, zamieszkujących obecne terytorium Stanów Zjednoczonych.

Głową państwa był w czasie wylądowania Corteza znany Montezuma, wybrany przez szefów klanów. Głowa państwa mogła być złożona z urzędu np. w razie popadnięcia władcy w niewolę. Cortez i jego następcy, noszący tytuł wicekrólów, pokonali opór miejscowej ludności, głównie przy pomocy nielicznego, z wyspy Kuba sprowadzonego, oddziału kawalerji. Koń był wówczas nieznanym na zachodniej półkuli, a tubylecy uważali jeźdźców za bogów. Mimo upadku niezależności, kultura Azteków utrzymała się choć w formie znacznie niższej, niż za czasów Corteza, a dzisiaj panuje w Meksyku, jakoteż kilku innych krajach Ameryki środkowej i południowej, tendencja odróżnienia narodowego na jej podstawach. Prad ten, wykorzystywany często przeciwko Kościołowi Katolickiemu, zwany jest indo-amerykanizmem w przeciwstawieniu do latino-amerykanizmu.

Wicekrolowie hiszpańscy, ciesząc się niekiedy prawie zupełną niezależnością od metropolji, prowadzili pod pewnym względem gospodarkę rabunkową. Dbali jednak o oświatę, i tak np. uniwersytet w Meksyku posiadał 3 wydzia-

ły, gdy najslawniejsza wszechnica amerykańska, Harvard, jeszcze sto lat później wtajemniczała uczniów jedynie w sztukę czytania i pisanie. Nie można zapomnieć o roli cywilizacyjnej Dominikanów, Franciszkanów i Jezuitów. Ci ostatni pracowali tu aż do kasaty tego zakonu.

Wkroczenie Napoleona do Hiszpanji nie pozostało bez wpływu na ustosunkowanie się Indian i Metysów do ustalonego przez zdobywców porządku rzeczy. W 1810 r. proboszcz ks. Hidalgo rozpoczął na własną rękę powstanie, a w roku 1821 ostatni wicekról hiszpański opuszczał Meksyk. Początkowo rządy sprawowała regencja, a na czas krótki okrzyknięto cesarzem rozstrzelanego później Augustyna Iturbido. Duże kłopoty powstałe wówczas republiki spowodowały zatarg o olbrzymią połać kraju, z której utworzono stan Teksas.

Wojna z osadnikami amerykańskimi w Teksasie, a później ze Stanami Zjednoczonymi, zakończyła się utratą znacznych obszarów. Wojska gen. Del Scotta zajęły nawet Meksyk po zwycięskiej obronie przez szkołę kadetów. Chłopcy poniżej lat 15 okazali się bohaterami, do dziś dnia wspominanymi.

Ledwie kraj odzyskał, zjawiała się przed portem Vera Cruz eskadra francuska pod wodzą księcia de Joinville z zadaniem odszkodowania dla pokrzywdzonych rzekomo podczas zamieszek wewnętrznych poddanych francuskich. Między innymi wystawiono rachunek na 60 000 franków za ciastka dla pewnego francuskiego cukiernika.

Najdramatyczniejszy bodaj epizod historii Meksyku, to interwencja w r. 1861 Francji, Anglii i Hiszpanji, której rezultatem było trzyletnie panowanie Maksymiljana Habsburga, brata cesarza Franciszka Józefa, oraz jego mał-

żonki, księżniczki Szarlotty belgijskiej. Stany Zjednoczone zażądały wycofania wojsk sprzymierzonych a cesarzowa Szarlotta popadła w pomieszanie zmysłów. Po licznych utarczках z powstańcami meksykańskimi, w których brali udział również Polacy z armji austriackiej, Maksymiljan został rozstrzelany.

Od tej chwili Meksyk nie prowadził już żadnych wojen; nad życiem politycznym kraju wisi jednak ciągle groźba interwencji amerykańskiej. Daleko idące reformy ekonomiczne i społeczne, jak np. nacjonalizacja bogactw mineralnych oraz reforma rolna, są solą w oku kapitalistów amerykańskich, którzy utracili część swych wpływów z upadkiem reżimu gen. Porfiria Diaz w 1911 r. Nie mogą oni zapomnieć, iż Meksyk jest potencjalnie jednym z najbogatszych krajów na kuli ziemskiej i że nieprzebrane bogactwa czekają tylko na uspokojenie politycznej kraju.

Na pierwszy plan meżów politycznych meksykańskich wybił się gen. Calles, energiczny i zdolny, którego wpływ jednak osłabił na skutek nieudanej walki z Kościołem. Drakońskie zarządzenia, jak np. ograniczenie proboszczów do jednego na 100 000 dusz, wywołały gwałtowną reakcję, a nawet presję ze strony Białego Domu.

Wspomnieć tu należy wspaniały rozkwit szkolnictwa ludowego jak i zawodowego, budzący podziw nawet u sceptycznych Yankeeów.

Meksyk jest dzisiaj jednym z nielicznych krajów łatwego życia. Bezrobocie niemal nie istnieje, — ludność, w olbrzymiej większości złożona z Indian i Metysów, lubuje się w muzyce i tańcach. Ciągłe uroczystości nadają miastom i miasteczkom stałe światło odświętne. Wnikanie powierzchownej kultury amerykańskiej spowoduje jednak, że dzisiejsza granica dwóch światów, Rio Grande, straci swe symboliczne znaczenie, jedyne może w historii narodów.

MARJA DROHOJOWSKA.

Z CHWILI

W kilkanaście zaledwie dni po wypadkach majowych 1926 r. ukazała się w handlu księgarskim broszura p. t. „Zbrodniarze”. Autorem jej był p. Wojciech Stpiczyński, obecny — jak wiadomo — naczelnym redaktorem warszawskiego „Kurjera Porannego”.

„Zbrodniarzami” byli jakoby generałowie Rozwadowski, Malczewski, Zagórski i Jaźwiński, przeciw którym heroldowie „sanacji moralnej” posiadali rzekomo drugoczące materiały. Miało z tych dowodów wynikać niedwuznacznie, że wymienieni generałowie dopuszczali się nadużyć służbowych, defraudacji i innych, bardzo ciężkich wykroczeń przeciwko etyce i honorowi oficerskiemu.

W tysiącach egzemplarzy rzucono broszurę p. Stpiczyńskiego na wszystkie pola kraju. W tym czasie generałowie, pozostający pod tak strasznymi oskarżeniami, byli trzymani w wojskowym więzieniu śledczym Broszurą Wojciecha Stpiczyńskiego szermowano dla uzasadnienia konieczności zamachu stanu.

Osiem lat z okładem minęło od tego czasu. Epilog „Zbrodniarzy” rozegrał się w tych dniach w Warszawie. Umorzono całkowicie proces przeciwko gen. Jaźwińskiemu w sprawie zarzutu nadużyć w wojskowym instytucie kartograficznym. Co więcej: gen. Jaźwińskiemu przyznano pełne uprawnienia emerytalne.

Proces przeciw gen. Malczewskiemu umorzono już znacznie wcześniej, bo jeszcze w r. 1927. Do procesu przeciw gen. Rozwadowskiemu również nie doszło, podobnie jak i przeciw generałowi Włodzimierzowi Zagórskiemu, który — zaginął bez śladu.

„Zbrodniarzy” nie znaleziono, mimo niewątpliwie bardzo skrzętnych dochodzeń. Pozostał jednak fałszywy oskarżyciel p. Stpiczyński i pozostali — rodziny po ludziach bezprzykładnie obdartych z czci.

A p. Stpiczyński zajęty jest teraz studjami moralnymi nad tem, jak należy społeczeństwo polskie — uczłowieczyć...

Hitler nie robi ceregieli

Znamienne demonstracje w operze berlińskiej

Berlin (PAT). N. B. L. ogłosiło dzisiaj następujący komunikat: Wódz i kanclerz Rzeszy zarządził przeniesienie w stan tymczasowego spoczynku podsekretarza stanu w min. gospodarstwa Rzeszy, in. i prof. Gottfrieda Federa, jednego z pierwszych członków ruchu nar.-soc. właściwego twórcę gospodarczej teorii nar.-soc., której główny postulat, t. zw. „złamanie jarzma procentów” wszedł do oficjalnego programu partji nar.-soc. Feder należał do najbardziej zaufanych współpracowników kanclerza Hitlera, który w swej książce „Mein Kampf” wyraźnie stwierdza, że poznanie z Federem w początkach ruchu nar.-sac. wywarło na niego decydujący wpływ.

Berlin. (PAT). Afera, wywołana dymisją Furtwaenglera zatacza coraz szersze kręgi, wychodząc poza ramy polemiki czysto prasowej. Na środę wieczorem zapowiadany był w Filharmonji berlińskiej koncert z generalnym dyrektorem opery państwowej Kleiberem jako dyrygentem. W ostatniej chwili pojawiły się na murach miasta plakaty, zawiadamiające, że zamiast Kleibera dyrygować będzie

inny dyrygent Rother. Wśród publiczności zapanała konsternacja. Z ust do ust podawano sobie wersję, że dyr. Kleiber odmówił udziału w koncercie, solidaryzując się ze stanowiskiem Furtwaenglera. Mówiono również o dymisji Kleibera. W czasie przerwy na sali dały się słyszeć głośne okrzyki: „Furtwaengler”. Podobne zajścia miały miejsce w gmachu opery państwowej, gdzie podczas wystawiania opery w obecności premiera Goeringa padły na sali również podobne okrzyki. W kotłach muzycznych Berlina panuje wielkie podniecenie.

Sprawa posła Wrony

Warszawa, 6. 12. Pełnomocnik posła Wrony, adw. Krawiecki, został powiadomiony, że sprawa wytoczona przez posła Wronę b. posłowi Różańskiemu o sfałszowanie kwitów na 120 tys. złotych została umorzona, ponieważ kwity zostały uznane za autentyczne. Dr. Wrona będzie pociągnięty do odpowiedzialności karnej za wprowadzenie w błąd władzy. (w.)

Ruch w Berezie

Warszawa, 6. 12. Aresztowany przed kilku tygodniami student uniwersytetu Hagmajer, odesłany do Berez Kartuskiej, został zwolniony. (w.)

Łódź, 6. 12. Przed 2 tygodniami aresztowani narodowcy Siemaszko i Kotasiński, zostali wywiezieni do Berez Kartuskiej.

Propozycja dla generała Sikorskiego

Warszawa, 6. 12. Obiegają pogłoski, że gen. Sikorskiemu zaproponowano wysokie stanowisko w armji.

Z Berez do Poznania

Warszawa, 6. 12. Dotychczasowy komendant Berez Kartuskiej p. Greffner odchodzi z Berez na stanowisko szefa wojewódzkiej policji w Poznaniu, a na jego miejsce do Berez Kartuskiej przychodzi inspektor Kamala ze Lwowa. (w.)

ANTONI MARCZYŃSKI

KAPRYS GWIAZDY FILMOWEJ

POWIEŚĆ.

(Ciąg dalszy)

32)

Pod wpływem takich myśli od razu nabrał otuchy, poweselał i nagle ogarnęła go przemożna chęć zrobienia spaceru po mieście.

— W Warszawie nie można chodzić spać z kurami; trzeba też ostrząsk się z ruchem ulicznym, — odrzekł w odpowiedzi głosowi rozsądku, który po wczorajszej nocy szaleństwa i po całodziennym podróży autem do radzał gruntowny wypoczynek. Ani kolacji jeszcze nie jadłem, — przypomniał sobie.

Umyty, uczesany, odświeżony wyszedł z pokoju. Dopiero teraz zauważył, że zarówno korytarze, jak i schody pokryte są dywanami, co go napeliło respektem dla siebie.

— Nie w bylejakim hotelu stanąłem, — mruczał zadowolony, obserwując z zaciekawieniem pionowe loty

dwóch oszklonych klatek liftu.

W hallu przystanął na dłużej, gdyż było tu na co patrzeć. Służba hotelowa wnosila i wynosiła kufry rozmaitych małych szaf, oblepione barwnymi etykietami. Cudzoziemcy szwargotali z sobą dziwacznie, jedni gęgali, drudzy szczekali, jak psiaki, inni znów mówili językiem dzwicznym, jak najpiękniejsza melodia. Na ścianach bocznych wisiały plakaty linii okrętowych, na stolikach wałowały się prospekty biur turystycznych z nęcącymi obrazkami miast, gór, mórz, pałaców, zamków, kościołów.

Ale to jeszcze nie! Wyszedłszy z poza filaru, odkrył Maciek większe dzwio: dancinę na świeżem powietrzu! Salę dancinową tworzył hotelowy dziedziniec, upiększony klombami, kwiatów, pasami krótko strzyżonego trawnika i maleńką sadzawką. Przez szklaną ścianę, oddzielającą hall od dziedzińca i poprzez falujący szal wodotrysku patrzył Maciek z zachwytem na tańczące pary, które, gdy orkiestra przestała grać, wróciły do swoich stolików i rwały się przysmakami, jakich on nigdy jeszcze nie kosztował.

— To mi życie! Tak, to rozumiem, — powtarzał sobie w duchu i upajał się myślą, że od jutra on również bę-

dzie należał do garstki takich wybrańców losu. Od jutra! Dzisiaj nie miał jeszcze śmiałości wieczerać wśród tych szczęśliwych burzujów, wyszedł więc z hotelu na poszukiwanie jakiejś tańszej restauracji.

Z Krakowskiego Przedmieścia dostał się rychło na Nowywiat. Spacerując tam cory Koryntu zainteresowały się natychmiast typowym poczwicem z prowincji, który z wniebowziętą miną gapił się na świetne reklamy.

— No, no, co druga warszawianka wali do mnie oko, jak diabli, — cieszył się Maciek, nie orientując się w sytuacji narazie. Pomny, że ma zostać „polskim Clark-Gablem”, nie szafował słowami, przeciwnie robił minę „ważną” tak, jak najgłupszy z polskich amantów filmowych. Nie odstraszyło to jednak jakiejś bardziej energicznej damulki.

— Pójdziemy, chłopczyku? — Niby dokąd? — spytał, próbując delikatnie „zgnubić” przedsiębiorczą rączkę, która już wsunęła mu się pod ramię.

— No, do mnie, oczywiście... Czy wolisz do hotelu?

— Ja właśnie wyszedłem z hotelu i chcę teraz coś zjeść.

— Świetnie się składa! Ja także jestem głodna, wobec czego pójdziemy razem. — Przycisnęła mu ramię do swego boku i ruszyła naprzód.

— Zaraz, zaraz. Te restauracje tutaj są za drogie na moją kieszeń.

— A ile masz przy sobie?

Niebył mu przypało do gustu jej natręctwo, lecz nie miał odwagi okazać to nazewnątrż i odpowiedział zgodnie z prawdą, że ma w kieszeni 26 zł.

— Tak, to niezbyt wiele. Zaprowadzę cię do bardzo taniej garkuchni, gdzie za psie pieniądze podjemy sobie uczciwie...

Zaciągnęła Macka do przystanku tramwajowego i wsiadli razem do nadjeżdżającej właśnie „jedyńki”. W tramwaju ścisł był nieznośny. Zapłaciwszy za dwa bilety, Maciek z trudem zdołał dotrzeć do tylnej kieszeni spodni i ułożyć w niej portmonetkę. Ani nie poczuł, gdy mu ją po chwili wyciągnięto, był zresztą nazbyt przejęty troską, czy ta nieznajoma nie zamierza przypadkiem „podjąć sobie uczciwie” na jego koszt! Tymczasem nieznajoma, mając w perspektywie kolację i 20 zł łatwego, jak sądziła, zarobku, stała się bardzo rozmowna i miła.

Narody w trosce o bezpieczeństwo

Francja, Rumunia, Czechosłowacja dla obrony kraju

Paryż, (PAT). Komisja finansowa izby dep. obradowała nad sprawą dodatkowych kredytów w sumie 800 milj. fr. na uzupełnienie i odnowienie materiału wojennego.

W czasie debaty przemawiał min.

wojny, gen. Maurin, który wskazał, że od czasu oświadczeń, złożonych przez marsz. Petain w lipcu br. Niemcy zwiększyły tak znacznie swoje zbrojenia, że Francja musi poważnie się nad tym zastanowić i wydać odpowiednie zarządzenia, aby nie dać się wyprzedzić Niemcom.

Po przemówieniu min. wojny ko-

misja przyjęła wniosek rządu 12 głosami przeciwko 1.

Bukareszt, (PAT). Na wczorajszym posiedzeniu rady min. premier Tatarescu omawiając potrzeby obrony narodowej zaproponował uchwalenie specjalnej daniny, przeznaczonej na cele obrony. Rada Min. przyjęła tę propozycję, polecając ministrowi finansów przygotowanie odpowiedniego projektu ustawy.

Praga, (PAT). Izba dep. uchwaliła projekt ustawy o przedłużeniu służby wojskowej do 2 lat.

Zamach na księcia Saionji spiskiem

Ofiarą jego paść miało pięciu kierujących polityków japońskich

London, (Tel. wł.). Agencja Reutersa przynosi z Tokio sensacyjną wiadomość o wykryciu wielkiego spisku na życie pięciu kierujących polityków japońskich. Jeden z aresztowanych zamachowców przyznał się, że projektował zamach z kilku pomocnikami na życie księcia Saionji, stróża pieczęci hr.

Makino, przewodniczącego partii Seijūkai, Suzuki, przewodniczącego partii Minseitō, Wakatsuki, i przewodniczącego partii Kokumintōmei, Adatschi.

Aresztowanym jest 17-letni robotnik fabryki amunicji nazwiskiem Igashira. Wszyscy jego pomocnicy, to również młodzieńcy w wieku 17 i 18 lat.

Kalendarz rzym.-kat.
Piątek: Ambrożego b.
Sobota: Niepokalane Po-
czucie Najśw. M. P.
Kalendarz słowiański.
Piątek: Ludomysia
Sobota: Boguwoli
Słońca: wschód 7,49
zachód 15,40
Długość dnia 7 godz. 52 m
Księżyc: wschód 9,02 zachód 15,53
Faza: 1 dzień po nowiu.

Zebrania

- Dzisiaj o 19 Stow. Chrześc. Kupców Podróż. i Przedstaw. Handl. w „Bazarze”;
o 19 Zjedn. Prac. Rzem. (Sektja Kowalska) — nadzw. walne zebranie w salce 8 Domu Rzemieślniczego;
o 19,30 Weterani 10-facy, u p. Tomczyka, ul. Wroniecka 13;
o 19,30 Sodalicia Panien Urzędniczek. w „Marianum”, ul. Szewska 18;
o 20 Stow. Porządku Publ. (Stare Miasto) u p. Wiesnerowej, Chwaliszewo nr. 58-59;
o 20 Stow. Inżynierów, w sali K. T., ul. Nowa 8;
o 20 Kl. Sp. „Sparta”, u p. Tomikowskiego, ul. Szamarzewskiego 18;
o 20 Chór im. Chopina (Wilda), u p. Fiedlerowej, G. Wilda 47.

TEATRY:

Teatr Wielki: Dzisiaj — „Wiedeńska krew”.
Teatr Polski: Dzisiaj — „Zołnierz królowej Madagaskaru”. (Premjera).
Teatr Nowy: Dzisiaj — „Człowiek, który nie pije”.

Krupp wykazuje saldo dodatnie

Berlin, (PAT). Znane zakłady przemysłowe Kruppa w Essen, które po wielu latach bilansu ujemnego wykazują w tegorocznym bilansie saldo dodatnie, postanowiły w roku bieżącym nie wypłacać żadnej dywidendy, przeznaczając zyski na inwestycje fabryczne oraz na wypłatę jednorazowej gratyfikacji dla robotników i pracowników. Gratyfikacje te mają wynosić dla robotników od 10 do 40 mk., dla pracowników od 10 do 25 proc. miesięcznych poborów.

Katastrofa samolotowa

Warszawa, (Tel. wł.). W Chylicach pod Warszawą, wskutek defektu silnika, spadł samolot i strącał się zupełnie. Podpor. Adamski, pilot i pil. lotn., zabity. (w.)

Towarzystwo Przyjaciół Serbo-Łużyczan

Zebranie Tow. odbędzie się we wtorek, dnia 11 grudnia, o godz. 20 w lokalu Stow. polsko-jugosłowiańskiego (al. Marcinkowskiego 3). Na porządku obrad m. in. wykład p. red. Romana Fenglera „Wrażenia z Łużyc”. Członków oraz wprowadzonych przez nich gości zaprasza Zarząd.

Z ESTRADY

V. koncert symfoniczny w Teatrze Wielkim. Dyrygent: Tadeusz Mazurkiewicz; solista: Wiktor Labuński (fortepian).

Pierwszy to gościnny występ kapelmistrza, jaki mamy do zanotowania w bieżącym sezonie. Mamy też nadzieję, że nie ostatni i że dyrekcja wzorem lat ubiegłych, nawiąże w dalszym ciągu kontakt także z pozamiejscowymi dyrygentami, bo przecież międzymiastowa wymiana artystów jest jednym z najważniejszych warunków dla stworzenia trwałych podstaw ruchu muzycznego. Pobudza to w dużej mierze zainteresowanie się publiczności, żądnej zmian, koncertami symfonicznymi, a przytem daje szersze, bardziej pouczające pole obserwacji.

P. Mazurkiewicz za znany już co prawda dobrze, zarówno z naszej estrady, jak i z częstych koncertów w radio. Mimo tego, wrażenie, jakie odniósł wczoraj, było raczej niezdecydowane. Balladzie Czajkowskiego brak było wykończenia i precyzji, a brzmienie zespołów niejedno pozostało do życzenia (nieczyste smyczki

Wybuch kotła na porowcu

London, (PAT). Na parowcu „City of Paris” nastąpił wczoraj wybuch kotła. Wskutek wybuchu zabity został trzeci inżynier i maszynista a 12 osób odniosło ciężkie rany.

OD DZIŚ
na ekranach kin
APOLLO i METROPOLIS
SENSACJA
ŚWIATA!
KRÓLEWSKIE
UROCZYSTOŚCI
z okazji zaślubin
KSIĘCIA KENTU
z
KSIĘŻNICZKĄ MARYNĄ

i chwilami blacha). Dużo lepiej wypadł Karłowicz („Epizod na maskaradzie”) i Ducas („Uczeń czarnoksiężnika”), jakkolwiek chwilami widać było wyraźną dysproporcję między intencją kapelmistrza, a obrazem dźwiękowym, który jej nie zawsze odpowiadał.

Solista wieczoru p. Labuński zyskał ogólną aprobatę, tembardziej, że popisał się nie tylko techniką, pełną elegancją i brawurą, ale także ciekawym, choć nieraz wysoce indywidualnym podejściem do kompozycji. Tak np. Szopena (w bisach) artysta gra raczej impresjonistycznie, niż romantycznie, choć nie mniej przez to interesująco.

W programie obok rzeczy wspomnianych, znajdował się jeszcze poemat symfoniczny „Polonia” angielskiego kompozytora E. Elgara. Jest to zlepek popularnych melodii polskich (włączając w to i hymn narodowy), oraz urywów z dzieł Paderewskiego i Szopena. Stylistycznie kompozycja bardzo niejednorodna, choć w opracowaniu widać rękę wprawnego symfonisty.

Dr. Z. S.

Kinoteatr „SŁOŃCE” Kinoteatr

Dzisiaj, w piątek, dnia 7 grudnia rb. dawno oczekiwana Premjera:

Przepiękny film wiedeński realizacji Fryderyka Somera

W Wiedeńskiej Kawiarence

(„Es war ein kleiner Musicus, der spielte im Kaffee”)

W rolach głównych:

NORA GREGOR — MARJA SORENSEN

VIKTOR de KOVA — Ernest VEREBES — Szöke SZAKALL

Film całkowicie mówiony i śpiewany w języku niemieckim!

Prześliczna treść:

Doskonała gra artystów!

Najpiękniejsze piosenki!

HUMOR, WERWA, SENTYMENT!

nr 13 291

Na Daleki Wschód

Warszawa, 6. 12. W ostatnich dniach grudnia z portu gdyńskiego odplyną dwa statki z eksponatami polskich portów dla propagandy polskiej wytwórczości na Dalekim Wschodzie. Jeden ze statków odwiedzi porty chińskie i japońskie, a drugi hinduskie i cejlońskie.

Kinoteatr „SŁOŃCE” Kinoteatr

W niedzielę, 9 grudnia o g. 12 w południe

odbędzie się specjalne przedstawienie pod protektorem II. Ogólnopolskiego Zjazdu Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami! — Wyświetlany będzie film Łódzkiego Tow. Opieki nad Zwierzętami! Film o nadzwyczaj ciekawej treści, zrealizowany przez najpoważniejszą wytwórnię zagraniczną N. V. Orion w Hadze, która obraz ten poświęciła biednym, poniewieranym i bezbronnym zwierzętom! Film ten dobitnie podkreśla tak częste niestety wypadki barbarzyńskiego obchodzenia się ludzi bez serca i sumienia z najwrażliwszymi naszymi przyjaciółmi, jakimi są nasz pies, koń i inne zwierzęta domowe! Jak często jest ciężka i smutna dola naszego pięknego i mądrego zwierzęcia, jakim jest koń. Jak cierpliwie znosi on swój los w pracy dla człowieka! Moc pięknych i wzruszających czynów ludzi dobrych obrazuje nam właśnie film:

Nie pozwolimy krzywdzić zwierząt!

Film ten winien zobaczyć każdy — dorosły — młodzież i dzieci!

Film ten, bardzo dobrze zrobiony — pokazuje nam obok prawdziwego raju dla zwierząt, jakim są specjalne ośrodki Opieki nad Zwierzętami w Holandji, na przykład specjalne Stowarzyszenie „JACK LONDON”, gdzie biedne, sponiewierane zwierzęta znajdują nadzwyczajnie troskliwą opiekę i żyją jak w raju! Obok tych przykładów widzimy straszną i opłakaną niedolę zwierząt, katowanych i maltretowanych przez niedobrego i złego człowieka!

Pragnąc uprzystępnąć naprawdę wszystkim obejrzenie tego pięknego obrazu — Dyrekcja kinoteatru „Słońce” ustaliła najniższe ceny biletów, gdyż wszystkie miejsca na parterze są po 25 gr, na balkonie po 50 groszy!

Szkoły zbiorowe skutecznie mogą zakup biletów w kancelarii kina „Słońce”.

Pojedyncza sprzedaż biletów odbędzie się w niedzielę, 9 grudnia przy kasie kina „Słońce” od godz. 10 rano.

p. 1767

GŁOS

ENRICO CARUZO

ORKIESTRA
FILHARMONJI
WIEDEŃSKIEJ

KWIAT AKTORSTWA
STOLICY NADDUNAJSKIEJ
PIKANTNY TEMAT

4 atuty
przecudnego
filmu



DZIS W KINIE APOLLO
PORAZ OSTATNI

Wiadomości potoczne

KRONIKA MIEJSCOWA

— Postępy medycyny. Do niedawna mniemano, że leczenie gruźlicy płuc może polegać jedynie na dostarczeniu choremu jak najlepszych warunków higienicznych, spokoju, świeżego powietrza i dobrego odżywiania. Wyniki lecznicze obliczało się między innymi na podstawie zyskanych kilogramów wagi. Obecnie i w tej dziedzinie nastąpiła duża zmiana, której kierunek wyraża tytuł dzisiejszego wykładu: „O chirurgicznym leczeniu gruźlicy płuc”. Wykład odbędzie się w Collegium Medicum o godz. 20, a wygłosi go dyrektor lecznicy w Smukale, dr. Stanisław Meyser. Wstęp 20 gr.

— Sekretarjat i Referat Inspekcyjny Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami, Wojew. Pozn. znajduje się przy ul. Św. Marcina 43 (a nie 33, jak mylnie podano wczoraj) i to w firmie „Maszynopis” tel. 24-40. Z okazji ogólnego Zjazdu Delegatów Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami z całej Rzeczypospolitej, Łódzkie Tow. Opieki nad Zwierzętami przysłało bezinteresownie wspomniany film p. t. „Nie pozwalamy krzywdzić zwierząt”. Piękny i bardzo interesujący ten film polecić możemy wszystkim, a zwłaszcza naszej kochanej młodzieży szkolnej. Obraz przedstawia niedolę i cierpienia naszych czworonożnych przyjaciół i ptasząt. Film wyświetla kino „Słońce” w dniu 9 grudnia (niedziela) o godz. 12 w południe po bardzo niskich cenach (cały parter 25 gr — cały balkon 50 gr). Dyrekcja kina „Słońce” przewiduje 15 proc. zysku z tego przedstawienia na cele naszego Towarzystwa.

Uroczystości zjazdowe rozpoczyna się w sobotę, 8 bm. o godz. 8 nabożeństwem i kazaniem w kościele Farnym, które celebrować będzie ks. ofiatał dr. Zwolski. Wstęp na obrady zjazdu, którego program podaliśmy obszernie we wczorajszym wydaniu, jest wolny dla wszystkich przyjaciół — naszych czworonożnych współpracowników.

Za pomoc w ujawnianiu przestępstw przeciw ustawie o ochronie zwierząt, p. starosta grodzki Podchoroński wręczy kilku pp. przedstawicielom Policji Państw. dyplomy naszego Towarzystwa.



NASI MILUSIŃSCY!

bez przerwy bez chwili wytchnienia!
W sobotę, 8 grudnia o godz. 3 po poł.

Wielki czarodziej ekranu
CHARLIE CHAPLIN
JAKO BOKSER

oraz kapitalna komedia

„NIEZWYKLE POLOWANIE”

W niedzielę, 9 grudnia o godz. 3 po poł.

Arcezbawny program najwspanialszych

komedii pod hasłem:

„STO POCIECH”

Bilety od 40 groszy

— Napadnięty na ulicy. Na stacji pogotowia ratunkowego opatrzone wczoraj po południu 25-letniego mieszkańca, przytuliska miejskiego, Czesława Łysakowskiego. Lekarz zaszył poranionemu kilka ran ciętych zadanych ostrym narzędziem. P. Łysakowski opowiada, że na ulicy zaczął go jakiś osobnik i poranił nożem. (kl.)

Przepowiednia pogody na piątek, 7 bm.: Przeważnie pochmurno, miejscami jeszcze opady. Chłodniej. Umiarkowane wiatry od. i pld.-wschodnie.

Pociąg pośpieszny wpadł na samochód

Maszynista pociągu oraz pasażerowie samochodu ponieśli śmierć

Berlin. (PAT). W pobliżu miejscowości Vaihingen pod Stuttgartem wydarzyła się wczoraj przed południem katastrofa kolejowa.

Pociąg pośpieszny, zdążający z Paryża do Wiednia, najechał na nieprawidłowo otwartym przejeździe na samochód ciężarowy, który został do szczerbień zdruzgotany. Parowóz, wa-

gon bagażowy oraz 1 wagon pasażerski pociągu wyskoczyły z szyn i przewróciły się. Dwa pasażerów samochodu, kierowca samochodu oraz maszynista pociągu ponieśli śmierć na miejscu. Dotychczas brak wiadomości, czy katastrofa nie pociągnęła za sobą dalszych ofiar w ludziach.

Wielki pokaz kanarków

Dla miłośników i sympatyków ptactwa śpiewającego urządzą tujejsi hodowcy wspólny pokaz kanarków pod protektoratem Centralnego Związku Hod. Kanarków (C. H. K.) w Poznaniu w wielkiej sali p. Jarockiej przy ul. Ma-sztalarskiej 8 a w dniach od 8 do 10 grudnia rb. Program jedyne go pokazu w roku bież. będzie imponujący, gdyż przewyższa wszystkie dotąd wystawy i będziemy mogli podziwiać kanarki w różnych kolorach i odmianach w śpiewie, oraz pokarm dla rybek, kanarków i ptactwa domowego. Zapraszamy więc wszystkich przyjaciół kanarków do zwiedzenia tego wielkiego pokazu, by mogli posłuchać śpiewu, który raduje nasze serca i przypomina nam najpiękniejsze chwile. Wstęp od osoby wynosi 50 gr. dzieci w towarzystwie rodziców mają wstęp wolny.

TEATRY

Z Teatru Wielkiego

Dziś, w piątek „Wiedeńska krew” Straussa. W sobotę wystawia Teatr Wielki piękną operetkę „Madame Pompadour”. Operetka arcyzabawna i barwna, reżyseruje p. Sendecki, orkiestrę prowadzi p. Buchwald. Obsadę aktorską stanowią pp: Majchrzakówna, Kaden, Kaupówna, Gruszczyńska, Sendecki, Warchalewski i inni. W niedzielę wieczorem arcydzieło Mozarta „Don Juan”. Jest to jedna z przebojowych premier Teatru Wielkiego. Opracowana pod względem muzycznym przez dyr. dr. Zygmunta Latoszewskiego, w nowej inscenizacji i reżyserji Karola Urbanowicza, z kapitalną kreacją światowej sławy barytona Zenona Dolnickiego w roli Don Juana, z dekoracjami Zygmunta Szpingiera — zachwyci wszystkich.

Z Teatru Polskiego

Dziś premiera pełnej humoru krotchwil Stanisława Dobrzańskiego p. tyt. „Zołnierz królowej Madagaskaru”, która w reżyserji p. Zawistowskiego i dekoracjach p. Z. Szpingiera wystawiona będzie na wielką miarę. Obsadę stanowią czołowe siły naszego zespołu z pp. Korecką, Ludwiżanką, Niedziałkowską, Sachnowską, Noskowskim i Szubertem na czele. — Pociągająca ta krotchwil wzbudziła wśród bywalców teatralnych zrozumiałe zainteresowanie. Jutro po południu po cenach zniżonych „Kobieta i jej tyran”. Wieczorem po raz drugi „Zołnierz królowej Madagaskaru”. W niedzielę po południu po cenach zniżonych po raz ostatni „O 5 minut zapóźno” wieczorem „Zołnierz królowej Madagaskaru”.

Z Teatru Nowego

Dziś, oraz w sobotę i niedzielę „Człowiek, który nie pije”, najweselsza nowość

sezonu, najbardziej sukcesowa współczesna komedia polska. W sobotę, oraz w niedzielę o godz. 3.30 po pol. z udziałem Św. Mikołaja dwa przedstawienia dla młodzieży, bajki „Buś i Muś zwiedzają świat” w opracowaniu A. Horwatha i z muzyką F. Kowalika w 9 nad wyraz efektownych obrazach. Ceny zniżone. Rodzice, pragnący obdarzyć swe pociechy za pośrednictwem Św. Mikołaja, składać mogą podarunki w sekretariacie teatru.

KRONIKA TOWARZYSKA

K. P. H. Piątki zaprasza wszystkich na przedstawienie które odbędzie się dnia 8 grudnia 34 r. na wielkiej sali Domu Rzemieślniczego. Początek o godzinie 18.30 Krowoderskie Zuchy, krotchwil w 4-aktach z tańcami i śpiewem — to humor i śmiech! Miejsca numerowane — bilety od 50 groszy. A więc! 8 grudnia dom Rzemieślniczy! Krowoderskie Zuchy — ubawia wszystkich. Przedprzedaż biletów w K. D. H. ul. Podgórna.

zrg 8322

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 6. 12. 1934 r.

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Belgia	123.95	124.26	123.64
Berlin	213.—	214.—	212.—
Holandja	358.40	359.30	357.50
Londyn	26.22	26.35	26.09
Nowy Jork czek 5.29%	5.32%	5.32%	5.26%
Nowy Jork kabel 5.29%	5.32%	5.32%	5.26%
Oslo	131.90	132.55	131.25
Paryż	34.93	35.02	34.84
Praga	22.13	22.18	22.08
Sztokholm	135.35	136.—	134.70
Szwajcaria	171.75	172.18	171.32
Włochy	45.23	45.35	45.11

Tendencja niejednolita.

Papiery wartościowe i obligacje:

3% poz. bud.	45.75
5% poz. konwers.	64.50
5% poz. kolejowa	60.50
6% poz. dolarowa	72.63
4% poz. prem. dol.	53.25
7% poz. stabiliz.	68.38
w drobnych	68.88

Tendencja niejednolita.

Akcje w złocie:

Bank Polski	94.50
Węgiel	15.50
Haberbusch	36.50
Starachowice	12.96
Lilpop	10.40

Tendencja przeważnie mocniejsza.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Zjazd przedstawicieli K. K. O.

Toruń. (Tel. wł.). Wczoraj w sali „Dworu Artusa” odbył się czwarty ogólny zjazd przedstawicieli K. K. O. województwa poznańskiego i pomorskiego pod przewodnictwem prezesa Związku Kredytowego Komunalnego w Poznaniu, p. Barciszewskiego, prezydenta miasta Bydgoszczy. Na zjazd przybyło około 200 delegatów, a poatem jako przedstawiciel ministerstwa skarbu radca Stempniewicz z Warszawy, przedstawiciel wojewody poznańskiego p. radca Nikodemski, przedstawiciel starostwa krajowego poznańskiego p. Czapczyński, starosta krajowy pomorski Łącki, prezydent Grudziądz Włodek, prezydent Torunia Bolt, dyrektor Banku Polskiego w Toruniu Prauziński, dyrektor Banku Gospodarstwa Krajowego z Poznania i przedstawiciele sfer bankowych.

Po zagajeniu przez prezesa Barciszewskiego dyr. Słomski wygłosił odczyt pod tytułem nowa ustawa o K. K. O., a następnie dyrektor Adamczewski odczytał sprawozdanie dyrektora, nad którym wywiązała się obszerna dyskusja. Prezes Barciszewski udzielił szeregu wyczerpujących wyjaśnień. Dyr. Adamczewski uzasadnił konieczność założenia specjalnego biura propagandowego. Wygłoszono następnie kilka referatów, między innymi referat na temat nowych dekretów oddłużeniowych w rolnictwie i samorządach w odniesieniu do K. K. O. Ostatnim referatem był referat dr. Kuźnara o szkolnych kasach oszczędności.

W wolnych głosach poruszono sprawę reklam dworcowych, poczem przewodniczący p. prez. Barciszewski obrady zamknął. (wd)

Ważne orzeczenie

Warszawa, 6. 12. Sąd Najwyższy wydał zasadnicze orzeczenie, dotyczące prawa pracodawcy do niezwłocznego rozwiązania z pracownikiem umowy o pracę. Orzeczenie Sądu Najwyższego opiewa: „Brak należytych wiadomości fachowych, koniecznych do wykonywania czynności, do których pracownik zobowiązał się w umowie o pracę, stanowi ważną przyczynę niezwłocznego rozwiązania umowy”.

W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Najwyższy podniósł, że „kto przy przyjęciu posady zapewnia znajomość wiadomości zawodowych, potrzebnych do wykonania pracy, za brak tych wiadomości musi odpowiadać”. (w)

Ofiary wysp Galapagos

Nowy Jork. (Tel. wł.). Miljoner amerykański z Los Angeles Allan Hancock, udał się na wyspy Galapagos celem stwierdzenia, czyje zwłoki znalazł i skonstatował, że są to Niemiec Lorenz i Norweg Nygerud, którzy zginęli wskutek upału i braku wody do picia.

Skutki nadużycia alkoholu

Na sesji wyjazdowej ostrowskiego sądu okręgowego w Rawiczu zasądzono za opór przeciw władzy miejsczka Miejskiej Górki Franciszka Kłodę, na 6 miesięcy więzienia. — Również na rozprawie w Rawiczu zasądzono za opór władzy byłego pracownika kolejowego Andrzeja Brzeskote z Leszna. Obaj zasądzeni, którzy dopuścili się wykroczeń tych wobec policji, w dwóch różnych wypadkach, popełnili swe wybryki pod wpływem nadużycia alkoholu. (R-r).

Bezsensowność wyniszcza organizm

a powstaje głównie wskutek zaburzeń układu nerwowego. Ziola Magistra Wolskiego „Pasiverosa” zawierające Kwiat Meki Pańskiej (Passiflora) łagodzi zaburzenia systemu nerwowego (nerwice serca, bóle głowy, histerie) i sprowadza krząplący sen. ZIOŁA ze znak. ochr. „PASIVEROSA” do nabycia w aptekach i drogeriach. nr 11 186

Wytwórnia Magister E. Wolski. Warszawa Ziola 14 m. 1.

Dwa autobusy

z zezwoleniem jazdy na dworzec i garaż 8x12 tanio sprzedam. — Pietz, Oborniki, Poznańska 2. ng 13 820

Lampa

elektryczna, trzyramienna, jak nowa oraz lustro wysokie, ładne sprzedam. Poznań, Wielkie Garbary 4, m. 10. zd 34 324

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:

1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty natrzykład: n 395, z 21 025, d 1311

i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11.30, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11.15.

4. OSOBISTE

Pełny brzuszek, ładna cera

po śniadaniu u Webera. nr 13 770

Wzorowa gospodyni

chcąc oszczędnie przygotować Świąta, zakupi: owoce, smażone, pierniki, pomadę i lukier w Cukierni Webera. Nowa 4. nr 13 771

Piątek

— nie jest dniem radości do obiadu same ości więc, że głód mi dziś doskwiera ide prosto do

Webera

(Nowa 4) nr 13 814

7. SPRZEDAŻE

Sprzedam

większą ilość kaloryferów. Wy-spańskiego 11. zdg 35 035

Skład

spożywczy dobrze prosperujący z towarami na sprzedaż. Oferty Kurjer Poznański zdg 34 875

Cielęcina 40 gr

z kośćmi 1/2 kg bez kości 65 i 75 kule cale po 40 — 50 kupisz Chwałiszewo 25. p 1 764

Szafa

do rzeczy tanio na sprzedaż. — Ul. Jasna 11, m. 9 pomiędzy go-dz. 17a 18 popoł. zdg 34 807

Skład kolonialny

towarem, magla, zaprowadzony, bezkonkurencyjny korzystnie. Adres Kurjer Pozn. zdg 34 811

Okazyjnie meble

używane wszelkie sprzedaj —

Woźna 16

Komis. ng 13 944

Parawan

czteroczęściowy ładny. — Adres Kurjer Poznański zdg 34 963

Meble używane

jadalnie, sypialnie, wszelkie inne przedmioty użytku domowego, biurowego, korzystnie

Wielka 20

Okazyjny Skład. ng 13 945

Pianino

tanio. Dąbrowskiego 72 m. 5. zdg 34 974

13. SZUKA MIESZK.

2 pokojowego

w centrum z przynależnościami wprost gospodarza. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 34 837

Jednoosobowego

od gospodarza. Dzierżawa miesięczna pewna. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 34 843

Poszukują

pokoju kuchni młodzi małżeństwo. Czynnym miesięcznym regularnie płatny. Oferty Kurjer Pozn. zdg 34 846

17. LOKALE

Wynajmę na lokal handlowy

lub biura, front 4 ubikacje, parter bardzo dobre położenie, centrum Poznania, miesięcznie 100 złotych. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdr 35 042

23. ROZMAITE

Losy

3 klasy jeszcze do nabycia w naj-szczęśliwszej kolekturze Kędzior, Poznań, Sieroca 5/6. zdr 35 166

Zajace

indyki, drob poleca tanio Skład Drobny, Dąbrowskiego 12/14, telefon 60-05. zdr 34 971

Szyję

elegancko, gustownie, najtaniej. Kantaka 5, m. 8. zdr 34 574

Akuszerka

Blaszczakowa, Pałacza 75 przyjmuję panie, udziela porady, pomocy położniczej. zdg 31 728

Swędenie

oraz wyrzuty skórne usuwa krem Lain-Age (z agutkiem). — Nie-szkodliwy kosmetyk. usuwający wady naskórka. ng 12 394

76 SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Ogrodnik

żonaty, lat 28, obeznany dobrze w swym zawodzie, zna obsługę pałacową i leśnictwo poszukuje posady na skromnych warunkach zaraz lub 1. 4. 35. Oferty W. Mikołajczyk, Murwana Gosiłna Rynek 2, m. 5. powiat Obornicki. zdr 34 541

Pracznia

poszukuje prania. Oferty Kurjer Poznański zdg 34 788

27. WOLNE MIEJSCA

Szwaczka

potrzebna. Oferty Kurjer Pozn. zdr 34 797

Służąca

kucharka wiejska polecenia, pranie, sztywnie prasowanie, zarząd lub piętnastego Jężyce. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdr 34 762

28. ROZRYWKI

Hanka, oczy czarne

perla polskiego ekranu, poraz pierwszy w Poznaniu w Kinie „Moje”. zdr 35 199

„Dzieje grzechu”

Arcytryumf powieści Stefana Żeromskiego jeszcze do soboty. Kin. „Słomki”. p. 1 765

Co futro — to Edmund Rychter — co palto — to Edmund Rychter — co ubranie — to Edmund Rychter, Poznań, Ostrów Wlkp.

Przedpłata

na miesiąc grudzień 1934 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.14, kwartalnie zł 12.40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7.50, w innych krajach zł 9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr., na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr., na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami potoczными 200 gr. wyżej. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30 w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do g. 11.20, w dni przedświąteczne do godz. 11.15, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia powyżej 100 słów (w tem 5 nagłówek): słowo nagłówek (duste) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada. P. K. O. Poznań nr. 200 149